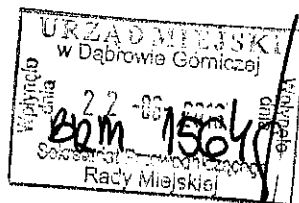


BRN.0003.1222.2016

Grzegorz Jaszczyra
Radny Rady Miejskiej
Dąbrowy Górniczej

Wydział Organizacyjny
Referat Organizacyjny



Dąbrowa Górnicza, dn. 22.06.2016 r.

G. P. Jaszczyra

wpłynęło dnia 27.06.16 r. do recepcji

**INTERPELACJA DO PANA PREZYDENTA:
(Regulamin Windykacji w MZBM)**

Szanowny Panie Prezydencie,

w związku z otrzymanym pismem od mieszkańców naszego miasta, które fragmenty przytoczę:

"Z tego co wiemy, to we wszystkich Wspólnotach administrowanych przez MZBM (ok. 150) funkcjonują **Regulaminy Windykacji**, które swoim zakresem również obejmują Gminę, jako właściciela mieszkań komunalnych. Zapisy tego Regulaminu są dość restrykcyjne i mówią o tym, że procedura windykacji powinna być zastosowana już przy długu wynoszącym 1.000,00 zł.

Procedura ta obejmuje wezwania do zapłaty, ugode czy też w ostateczności skierowanie sprawy na drogę sądową, a później do komornika (ze wskazaniem na licytację mieszkania!).

Jak to ma się do tego, że **Gmina** posiada tak wielkie zadłużenie?!, przy tak dobrze opracowanym **Regulaminie Windykacji** obowiązującym we Wspólnotach (w większości administrowanych przez MZBM)?

UWAGA!!! Zarządy we wspólnotach przekazują przecież pełnomocnictwa do Zarządzania we Wspólnocie "wysoce wyspecjalizowanej jednostce", jaką jest MZBM.

Czy MZBM perfidnie wykorzystując tę sytuację stosuje Regulamin Windykacji w stosunku do osób fizycznych (właścicieli we wspólnotach) a w stosunku do Gminy nie?! Ta ogromna kwota zadłużenia sugeruje, iż tak właśnie jest. A to jest "rozbój w biały dzień".

Tak na marginesie:

Jak obejmowałem(am) funkcję Zarządu w naszej wspólnocie to zadłużenie Gminy było na poziomie ok. 50.000,00 zł.

W stosunku do pozostałych właścicieli procedura windykacji była stosowana zgodnie z Regulaminem, choć to były kwoty niewspółmiernie niższe. Natomiast Gmina dostawała tylko wezwania do zapłaty. I tak nie mam pewności czy te wezwania nie były "tworzone" z uwagi na moje zainteresowanie tematem.

Kto jak kto, ale Gmina nie powinna mieć zadłużeń, ponieważ sprawa jest tak oczywista, że bez problemu można Gminę podać do sądu i wyrok może być tylko jeden. Tu nie ma co dowodzić - sprawa jest jasna. I dodatkowo Gmina w takim postępowaniu zostaje obciążona kosztami sądowymi (wspólnota na tym nic nie traci a może zyskać, np. odsetki).

Proszę do tego zadłużenia dodać odsetki (3 lata wstecz). Ja wystawiłem(am) Gminie notę odsetkową i Wspólnota otrzymała dodatkowe pieniądze w wysokości ok. 20.000,00 zł."

Panie Prezydencie proszę o wyjaśnienie kwestii zawartych w informacji, którą otrzymałem i przytoczyłem.

Dlaczego Gmina zalega do wspólnot kwotę 2.851.743,64 zł na koniec roku 2015, a obecnie znacznie już więcej?

Grzegorz Jaszczyra